

*Sygn. Akt VI ACa 1712/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 30 czerwca 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Ryszard Sarnowicz (spr.)*

*Sędziowie: SA Krzysztof Tucharz*

*SO (del.) Małgorzata Borkowska*

*Protokolant: Lidia Ronkiewicz*

*po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2014 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa J. G.*

*przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 2 sierpnia 2013 r.*

*sygn. akt III C 168/13*

***uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 w części dotyczącej oddalenia powództwa o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) oraz w zakresie punktu 2, rozstrzygającego o kosztach zastępstwa procesowego i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję apelacyjną.***

Sygn. akt VI ACa 1712/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lutego 2013 roku J. G. wniósł o nakazanie pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystąpienia do Krajowego Rejestru Dłużników (...) spółki akcyjnej o wykreślenie powoda z rejestru, opublikowania w Gazecie (...) – wydaniu ogólnopolskim, na własny koszt, w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o treści wskazanej w punkcie 2 pozwu, zakazanie pozwanej kierowania do powoda jakiegokolwiek korespondencji, wykonywania telefonów oraz sms-ów pozostających w związku z rzekomym zadłużeniem w (...) S.A. oraz zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.560 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 29 maja 1998 r. pomiędzy osobą podającą się za J. G., a (...) S.A. została zawarta umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W 1998 r. w taksówce powód zgubił dokumenty, m.in. dowód osobisty. Mimo wizyty na komisariacie policji nie uzyskał zaświadczenia o zagubieniu dokumentów.

Pismem z dnia 11 września 2012 r. pozwany skierował do powoda zawiadomienie o konieczności spłaty zadłużenia wobec (...) S.A. Pismem z dnia 6 października 2012 r. pozwany poinformował powoda, iż ustalenie jego majątku jest możliwe.

Na wniosek pozwanego powód został umieszczony w Krajowym Rejestrze Długów (...) S.A.

Pismem z dnia 16 grudnia 2012 r. powód poinformował pozwanego, iż nigdy nie korzystał z usług (...) S.A. i nie zawierał z tą spółką żadnej umowy. W odpowiedzi pozwany wraz z pismem z dnia 7 stycznia 2013 r. przesłał powodowi kopię umowy z podpisem J. G. i z informacją, iż fakt podrobienia podpisu należy zgłosić organom ścigania.

Na rozprawie w dniu 19 lipca 2013 r. pełnomocnik pozwanego przyznał okoliczność, iż podpis na umowie z dnia 29 maja 1998 r. nie jest podpisem powoda.

Z informacji dostarczonej przez powoda wynika, iż na dzień 22 lipca 2013 r. nie figurował on już jako dłużnik w Krajowym Rejestrze Długów.

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że wniesione w tej sprawie powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu I instancji działanie pozwanego polegające na kierowaniu do powoda wezwań do zapłaty i umieszczenie go w Krajowym Rejestrze Długów nie było bezprawne. Pozwany dysponował umową zawartą z J. G. i nie miał obowiązku dochodzenia, czy podpis na umowie był w istocie podpisem powoda, czy też nie. Wszelkie działania pozwanego dotyczące windykacji należności wynikającej z tej umowy odpowiadały prawu. W przekonaniu Sądu I instancji to powód informując pozwanego, iż takiej umowy nie zawarł, winien był tę okoliczność udowodnić. Powód natomiast nie okazał żadnego dokumentu świadczącego o kradzieży jego dowodu osobistego w 1998 r., także w postępowaniu sądowym najpierw twierdził, iż dokumenty zostały mu skradzione i zeznawał w tej sprawie na Policji, następnie zaś utrzymywał, iż dokumenty zagubił w taksówce, a Policja odmówiła podjęcia jakichkolwiek działań w tej sprawie. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że przyznanie przez pozwanego na rozprawie, iż podpis powoda na umowie nie został nakreślony jego ręką, zostało złożone dopiero po przesłuchaniu powoda w charakterze strony. Wcześniej natomiast pozwany nie miał żadnych podstaw, aby dać powodowi wiarę co do jego twierdzeń.

Zdaniem Sądu Okręgowego wobec braku bezprawności działań pozwanego, na uwzględnienie mogłoby zasługiwać jedynie roszczenie o nakazanie wykreślenia powoda z Krajowego Rejestru Długów, jednakże na dzień wyrokowania powód w tym rejestrze już nie figurował.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo w zakresie zapłaty do kwoty w wysokości 6.000 zł oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się w przyjęciu, iż przed przesłuchaniem powoda w charakterze strony, pozwany nie miał żadnych podstaw, by dać wiarę powodowi co do faktu, iż umowa nie została podpisana przez niego, podczas gdy wymowa zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności treść zeznań powoda przesłuchanego w charakterze strony, daje podstawy do przyjęcia, iż pozwany już wcześniej dysponował wiarygodną informacją, iż podpis na umowie z (...) S.A.

nie pochodzi od powoda oraz naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 24 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż działanie pozwanego nie było bezprawne, podczas gdy analiza relewantnych okoliczności faktycznych prowadzi do wniosków przeciwnych, a pozwany braku bezprawności swego działania nie udowodnił.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty w wysokości 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji od uwzględnionej części powództwa wg norm przepisanych. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, o ile zmierza do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Podstawę uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji stanowi w tej sprawie art. 386 § 4 k.p.c., to jest nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd nie rozstrzygnął żądań stron, czyli nie załatwił przedmiotu sporu. W orzecznictwie i doktrynie powszechnie przyjmuje się, że będzie ono zachodzić wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004r., I CK 505/03, M. Spół. 2004/6/45, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005r., III CK 161/05, LEX nr 178635). Nie rozpoznanie istoty sprawy oznacza zatem zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005r., III CK 161/05, LEX nr 178635).

W przedmiotowej sprawie strona powodowa wносиła o usunięcie skutków naruszenia jej dóbr osobistych oraz naprawienie szkody niematerialnej, którą poniosła na skutek ich naruszenia. Roszczenia powoda zostały oparte na zarzucie naruszenia jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, godności i prawa do prywatności. Powód, określając podstawę faktyczną roszczenia, wskazywał na okoliczność, że pozwany mając pełną świadomość braku istnienia jakichkolwiek zobowiązań powoda wynikających z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z (...) S.A., nie podjął żadnych działań zmierzających do wykreślenia powoda z rejestru dłużników jak również nie zaprzestał nękania go korespondencją, telefonami i sms-ami. Ponadto powód wskazywał, jako na okoliczność mającą negatywny wpływ na możliwość funkcjonowania powoda w obrocie gospodarczym jako przedsiębiorcy fakt umieszczenia jego danych w Krajowym Rejestrze Dłużników (...) S.A.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, wolność sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Ten czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać od osoby, która dopuściła się naruszenia, aby dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Może także żądać zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym. (art. 24 k.c., art. 448 k.c.).

Z powyższego wynika, że w sprawach o roszczenia z tytułu naruszenia dóbr osobistych ustalenia i oceny wymaga przede wszystkim kwestia tego czy i jakie dobro osobiste zostało naruszone lub zagrożone, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalenie, czy działanie pozwanego było bezprawne lub istnienia okoliczności bezprawność tę wyłączających.

Jednocześnie zauważyć należy, że dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Jednakże z powyższego przepisu wynika domniemanie

bezprawności działania sprawcy naruszenia dobra osobistego, co wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu. Domniemanie to powinien, zatem obalić pozwany (art. 6 k.c.). Działaniem bezprawnym jest działanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się zaś działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego.

Przenosząc powyższe rozważania na realia przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny ocenił, że Sąd I instancji zaniechał zbadania materialnej i prawnej podstawy żądania pozwu sformułowanej przez powoda. Ograniczenie się przede wszystkim do rozważań prawnych w przedmiocie bezprawności działania pozwanego, nie może być uznane za rozpoznanie istoty sprawy. W rozważanej sprawie Sąd Okręgowy przyjął bowiem jedynie, że powództwo jest niezasadne z uwagi na to, że działanie pozwanego było zgodne z prawem. Powyższej oceny przedmiotowej sprawy, mając na uwadze ww. przesłanki warunkujące cywilnoprawną ochronę dóbr osobistych, nie sposób podzielić. Odrębną przesłanką jest bowiem stwierdzenie naruszenia dobra osobistego powoda, a czym innym jest rozważenie kwestii bezprawności działań pozwanego powodujących naruszenie dóbr osobistych (obalenie domniemania ustanowionego w art. 24 k.c.). Dopiero zatem ustalenie czy i jakie dobro osobiste zostało naruszone lub zagrożone, pozwala na stwierdzenie bezprawności działania sprawcy lub istnienia okoliczności bezprawność tę wyłączających. Przy czym naruszenia dobra osobistego oraz nieobalenie przez pozwanego domniemania bezprawności – warunkuje zarówno roszczenia zmierzające do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, jak również roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia. Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w ogóle nie ustalił czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda wskazanych w pozwie, ograniczając się do stwierdzenia, że działanie pozwanego nie było bezprawne. Ponadto zauważyć należy, że Sąd Okręgowy nie tylko nie zbadał, czy doszło do naruszenia przez pozwanego wskazanych przez powoda dóbr osobistych, ale także nie ocenił, czy działanie pozwanej spółki było bezprawne. Sąd I instancji poprzestał bowiem na ogólnym stwierdzeniu, że pozwany dysponował umową zawartą z powodem i nie miał obowiązku dochodzenia czy podpis na umowie był w istocie jego podpisem, a wszelkie jego działania dotyczące windykacji należności wynikającej z tej umowy odpowiadały prawu. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe ustalenia nie pozwalają na ocenę czy działanie pozwanego było bezprawne. Sąd Okręgowy nie określił bowiem w istocie dlaczego działania pozwanego podejmowane wobec powoda odpowiadały przepisom prawa, co w przedmiotowej sprawie oznaczało konieczność ustalenia z uwzględnieniem obowiązującego w tym zakresie rozkładu ciężaru dowodu, istnienia ważnego zobowiązania będącego źródłem czynności windykacyjnych podejmowanych przez pozwanego wobec powoda. W szczególności Sąd I instancji nie wskazał tytułu prawnego, z którego miałyby wynikać przedmiotowe zobowiązanie.

W świetle powyższego wskazać należy, że treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia także nie pozwala na ocenę zasadności zgłoszonych w pozwie roszczeń oraz powoduje konieczność uchyleniu zaskarżonego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wskazać należy, że Sąd jest zobowiązany do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jeśli uzasadnienie nie zawiera wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej lub wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, wówczas orzeczenie podlega uchyleniu, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania. Braki w uzasadnieniu uniemożliwiające odczytanie motywów rozstrzygnięcia są wystarczającym powodem uchylenia werdyktu i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M.Prawn. 2007/17/930). Taka sytuacja zachodziła także w przedmiotowej sprawie, Sąd Apelacyjny został bowiem pozbawiony możliwości zbadania prawidłowości orzeczenia. Jak wskazano wyżej przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia szcątkowe motywy rozstrzygnięcia, w szczególności w zakresie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku uniemożliwiały przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Sąd I instancji uzasadniając oddalenie powództwa duże znaczenie nadał braku bezprawności działania pozwanego, ale całkowicie pominął w swych rozważaniach kwestię naruszenia dóbr osobistych powoda. Przy czym jak wskazano wyżej, także kwestia bezprawności działania pozwanego została omówiona w uzasadnieniu w sposób bardzo ogólnikowy i uniemożliwiający poznanie sfery motywacyjnej

Sądu w tym zakresie. W świetle powyższych rozważań niezrozumiałym jest także stanowisko Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu odnośnie tego, że to powód informując pozwanego, iż nie zawarł umowy z (...) S.A. powinien był tę okoliczność udowodnić. Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia dotknięta jest tak kardynalnymi brakami, że nie pozwala na weryfikację prawidłowości zastosowania przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Wobec powyższego, stwierdzając, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, stosownie do zakresu zaskarżenia, należało uchylić zaskarżony wyrok w punkcie 1 w części dotyczącej oddalenia powództwa o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 6.000 zł oraz w zakresie punktu 2 rozstrzygającego o kosztach zastępstwa procesowego i w tym zakresie sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji w należyty sposób rozważy żądanie zgłoszone przez powoda i w oparciu o przedstawione okoliczności faktyczne rozstrzygnie o zasadności roszczenia zadośćuczynienia w wysokości 6.000 zł. W pierwszej kolejności ustali czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda wskazanych w pozwie. Następnie zaś oceni czy i jakim tytułem prawnym do egzekucji należności wynikających z umowy dysponował pozwany. Ile wynosiło zadłużenie powoda i na podstawie jakich przepisów (tytułu) podlegało egzekucji. W przypadku ich naruszenia i ustalenia, iż egzekucja długu nastąpiła na skutek bezprawnego działania pozwanego rozważy spełnienie przesłanek z art. 448 k.c. i oceni jaka wysokość ewentualnego zadośćuczynienia będzie odpowiednia. Przy czym powyższych ocen dokona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami rozkładu ciężaru dowodu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. Konsekwencją uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do rozpoznania było pozostawienie Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c.